

w podró¿nej torbie odkładają się pociągi
zdrętwiałe za zębami suwaków
popołudnia i lipy

przez dziurawe ucha bez śladu
przenikają bilety do kontroli
wiatr i stada drozdów

z powodu uciążliwego sąsiedztwa
walizek na kółkach traci się fason
aż rozprucie sięga dna

zmartwychwstaje się rano z wnętrzem
pełnym pożółkłych gazet i nieudanych wierszy
jako łódź

łódź zbieracza puszek

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

zapomín, dodano 14.05.2009 17:15

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.